

Sygn. akt *I ACa 224/21*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w (...)I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: Karol Ratajczak

Jacek Nowicki

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Amińska

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2022 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **T. C., A. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 4 listopada 2020 r. sygn. akt I C 126/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jacek Nowicki Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych T. C. i A. C. 389.205,41 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10% rocznie nie więcej niż wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 362.314,40 zł od 22 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 5.935,86 zł od 28 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości

równej sumie stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od kwoty 20.955,15 zł od 28 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.867,00 zł tytułem kosztów procesu (k. 6-10).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 6 marca 2018 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Powyższy nakaz zapłaty został zaskarżony przez pozwanych A. C. i T. C. w całości sprzeciwami z 28 marca 2018 r. Pozwani wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i o oddalenie powództwa. Nadto pozwany T. C., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego T. C. zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, lub według spisu kosztów w przypadku jego przedstawienia przed zamknięciem rozprawy.

W piśmie procesowym z 14 maja 2018r. powód z uwagi na dokonanie spłat po wytoczeniu powództwa - ograniczył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanych kwoty 103.514,40 zł tytułem zaległego kapitału wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi w wysokości dwukrotności oprocentowania udzielonego w PLN, które na dzień sporządzenia pisma wynoszą 10,00 % w stosunku rocznym, z tym zastrzeżeniem że odsetki nie mogą przekroczyć dwukrotności: sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych liczonymi: od kwoty 362.314,40 zł od 22.11.2017 r. do dnia 19.02.2018 r., od kwoty 352.774,40 zł od 20.02.2018 r. do dnia 01.03.2018 r., od kwoty 114.274,40 zł od 02.03.2018 r. do dnia 02.03.2018 r., od kwoty 103.514,40 zł od 03.03.2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie kwoty 5.935,86 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kwoty 20.955,15 zł tytułem odsetek karnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2020r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani T. C. i A. C. podjęli w 2007 roku decyzję o przeprowadzeniu remontu nieruchomości w Ć. oraz o spłacie zobowiązań w innych bankach w postaci kredytu hipotecznego konsolidacyjnego, kredytu gotówkowego, pożyczek gotówkowych, zadłużeń na kartach kredytowych i o spłacie pozostałych zobowiązań finansowych. Jednocześnie pozwani poszukiwali najkorzystniejszej oferty kredytu celem pozyskania środków na sfinansowanie powyższych celów. Ostatecznie zdecydowali się na wybór oferty powoda (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Pracownicy powodowego banku zaoferowali pozwanym kredyt walutowy - indeksowany do kursu (...).

W chwili wybierania oferty kredytu pozwany miał 32 lata, pozwana miała 30 lat i byli zatrudnieni na podstawie umów o pracę.

Pozwani złożyli 5 grudnia 2007 r. powodowi wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 160.000,00 zł, w walucie (...). Wnioskowany okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach, a zobowiązanie kredytowe miało być spłacane złotych polskich w ratach, obejmujących łącznie część spłaconego kredytu oraz naliczone i należne odsetki.

Jednocześnie pozwani zadeklarowali zgodę na objęcie ich ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy Grupowego (...) Bank S.A. z 29 kwietnia 2005 r. na okres 12/24 miesięcy.

Decyzją kredytową z 13 grudnia 2007 r., (...) Bank S.A. z siedzibą w W. przyznał pozwanym kredyt na pokrycie części kosztów remontu nieruchomości w Ć., na spłatę w innych bankach: kredytu hipotecznego konsolidacyjnego, kredytów gotówkowych, pożyczek gotówkowych, zadłużeń na kartach kredytowych i na spłatę pozostałych zobowiązań finansowych w wysokości 171.013,75 zł i w walucie (...), zgodnie ze złożonym przez pozwanych wnioskiem.

Pozwani 2 stycznia 2008 r. jako kredytobiorcy, zawarli z powodem umowę kredytu nr (...). Kwota kredytu wynosiła 171.013,75 zł, była indeksowana kursem (...). Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 81.318,95 (...), rzeczywista równowartość miała zostać

określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorcy podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksowanego w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy kredytu).

Splata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy kredytu).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 8,47 % w skali roku, na które składały się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosiła 5,63 % Kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 3 umowy kredytu). Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 623,54 (...). Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 umowy kredytu). Na dzień sporządzenia umowy odsetki karne kredytu wynosiły 16,94% i ulegały zmianie w przypadku zmiany indeksu (...) na zasadach określonych w § 13 umowy i były nie większe niż odsetki maksymalne, których wysokość nie mogła w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego (...). Wysokość stopy kredytu lombardowego (...) na dzień sporządzenia umowy wynosiła 6,5%. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN na podstawie § 14 ust.3 odsetki karne na dzień sporządzenia umowy wynosić miały 22,00%, nie więcej niż odsetki maksymalne i ulegać miały zmianie w przypadku zmiany indeksu (...) (§ 1 ust. 5 umowy kredytu). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił 302.416,51 zł, przy czym ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu miała być uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. (§ 1 ust. 7 umowy kredytu). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosić miała 8,81 %. Ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 8 umowy kredytu). Kredyt miał być wypłacony bezgotówkowo w transzach na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umowy - w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej. (§ 1 ust. 10 umowy kredytu).

Wysokość rat odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat, który miał zostać doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego, zaś wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat po wypłacie całości kredytu, rezygnacji przez kredytobiorców z pozostałej części kredytu lub wygaśnięcia roszczenia kredytobiorców o uruchomienie pozostałej części kredytu. Harmonogramy te miały stanowić integralną część umowy kredytu. Każdorazowy harmonogram określać miał wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorcy mieli otrzymać harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu. Na wniosek kredytobiorców (...) zobowiązał się przesłać harmonogram na cały okres kredytowania. (§ 7 ust. 1 umowy kredytu).

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy kredytu). Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów sporządzana była przez merytoryczną komórkę (...) na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez (...), tabela była sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy kredytu).

Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytobiorcy mieli otrzymać w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24 - miesięczny (§ 10 ust. 1 umowy kredytu). Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy kredytu).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i ulegało zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...) (§ 13 ust. 1 umowy kredytu). Indeks (...) dla każdego miesiąca był obliczany jako średnią arytmetyczną stawek (...) (...), obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 10 ust. 2 umowy kredytu). Bank dokonując zmiany oprocentowania, miał zawiadamiać kredytobiorców, poręczycieli i właścicieli nieruchomości o aktualnej wysokości stopy oprocentowania oraz dacie jej wprowadzenia, doręczając nowy harmonogram spłat listem poleconym. Zawiadomienie o zmianie oprocentowania miało się stawać integralną częścią umowy i nie wymagało aneksu (§ 10 ust. 7 umowy kredytu).

W razie stwierdzenia przez Bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorców, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych lub skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu, Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części lub zażądać dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu bądź przedstawienia w określonym terminie programu naprawczego i jego realizacji po zatwierdzeniu przez (...) (§ 22 ust. 1 umowy kredytu). Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorców - 7 dni (§ 22 ust. 2 umowy kredytu).

Umowa kredytowa, poza wysokością udzielonego kredytu w złotych oraz okresem kredytowania, nie była indywidualnie uzgadniana z pozwanymi. Strony zawarły umowę według standardowego wzorca stosowanego przez powoda. Pozwani podpisali gotową, uprzednio sporządzoną umowę, przedłożoną im przez pracownika banku, nie mając rzeczywistego wpływu na treść umowy kredytu, a z przedłożoną im do podpisania przez bank umową kredytu zapoznali się pobieżnie i nie byli w stanie zrozumieć zasad spłaty kredytu. W przeświadczeniu pozwanych spłata kredytu polegać miała wyłącznie na zwrocie powodowi udzielonej kwoty kredytu w ratach kapitałowo-odsetkowych.

Pozwani nie zostali poinformowani o wpływie kursu (...) na saldo całego kredytu, a także nie udzielono im informacji w przedmiocie sposobu tworzenia kursów tabel obowiązujących w banku.

W dniu 5 stycznia 2008 r. pozwani zlecieli powodowi wypłatę dwóch transz kredytu w kwotach: 26.000,00 zł i 5.500,00 zł, wskazując, że przelewy mają zostać dokonane na rachunek pozwanego: 26.000,00 zł tytułem spłaty kredytu hipotecznego konsolidacyjnego w (...) S.A. i 5.500,00 zł, tytułem spłaty kredytu gotówkowego w (...) S.A.

W dniu 14 stycznia 2008 r. pozwani zlecieli powodowi wypłatę kolejnych transz kredytu w kwotach:

- 7.296 zł tytułem spłaty zadłużenia na karcie kredytowej na rachunek w (...) Banku (...) S.A.,
- 4.159,00 zł tytułem spłaty zadłużenia na karcie kredytowej na rachunek w Banku (...) S.A.,
- 2.000,00 zł tytułem spłaty zadłużenia na karcie kredytowej na rachunek w Banku (...) S.A.,
- 3.055,00 zł tytułem spłaty zadłużenia na karcie kredytowej na rachunek w Banku (...) S.A.,
- 3.900,00 zł tytułem spłaty zadłużenia na karcie kredytowej na rachunek w (...) Banku S.A.,
- 4.000,00 zł tytułem spłaty zobowiązań finansowych na rachunek w (...) S.A.,
- 45.000,00 zł na pokrycie części kosztów remontu na rachunek pozwanego,
- 2.190,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w (...) Banku S.A.,
- 2.800,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w (...) Banku (...) S.A.,
- 3.300,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w (...) Banku (...) S.A.,

- 12.700,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w (...) Banku S.A.,
- 9.000,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w (...) Banku S.A.,
- 22.500,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w (...) Banku S.A.,
- 5,200,00 zł tytułem spłaty pożyczki gotówkowej na rachunek w Banku (...) S.A.

Tytułem uruchomienia kredytu pozwany 10 stycznia 2008 r. pozostawił do dyspozycji pozwanych 20.506,01 (...), a od 21 stycznia 2008 r. kwotę 58.809,97 (...).

W związku z nieuregulowaniem przez pozwanych zaległości w spłacie kredytu, pismami z 21 stycznia 2010 r. powód wypowiedział pozwanym umowę kredytu, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie tym zawarto jednocześnie informację, iż bank rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całej zaległości obejmującej na dzień sporządzenia pisma kwoty:

- 695,39 (...) tytułem należności kapitałowej,
- 2.993,35 (...) tytułem odsetek umownych,
- 28,56 (...) tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie,
- 310 PLN tytułem kosztów za czynności (...) zgodnie z (...) i (...).

Pismami z 28 kwietnia 2010 r. powód wezwał pozwanych do spłaty zaległości, która na 28 kwietnia 2010 r. wynosiła 15.566,91 zł. Jednocześnie Bank wskazał, że w przypadku nieuregulowania zaległości bank podejmie decyzję o uprawomocnieniu skutków wypowiedzenia.

Pismem z 3 sierpnia 2010 r. powód cofnął skutki wypowiedzenia umowy kredytu.

Strony zawarły 24 sierpnia 2011 r. aneks nr (...) do umowy kredytu z 2 stycznia 2008 r. na mocy którego zmieniono na czas określony zasady spłaty kredytu w ten sposób, że w okresie 60 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu, kredytobiorcy zostali zobowiązani do zapłaty miesięcznych rat określonych umową kredytu do wysokości stanowiącej równowartość w złotych polskich kwoty 235,00 CHF każda. Spłaty te miały być w całości zaliczane na poczet spłaty kapitału kredytu, a spłata pozostałej części każdej raty miała zostać odroczone. Odsetki od kapitału kredytu miały być naliczane na bieżąco, jednakże ich spłata miała zostać zawieszona (§ 1 ust. 2 aneksu). Oprocentowanie kredytu było zmienne i w dniu zawarcia aneksu wynosiło 5,73 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosiła 5,63 %.

Pismami z 19 stycznia 2017 r., stanowiącymi wezwania do zapłaty, powód wezwał pozwanych do spłaty zadłużenia na wskazany w piśmie numer rachunku bankowego w terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia wezwania należności, obejmującej na dzień sporządzenia pisma kwoty w wysokości: 384,91 (...) tytułem należności kapitałowej, 805,73 (...) tytułem odsetek umownych, 1,88 (...) tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej, oraz 3,14 zł tytułem kosztów i opłat za czynności (...) zgodnie z zapisami umownymi oraz (...) i (...).

W związku z nieuregulowaniem przez pozwanych zaległości w spłacie kredytu, pismami z 21 lutego 2017 r. powód wypowiedział pozwanym umowę kredytu, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. W piśmie tym zawarto jednocześnie informację, iż bank rozważy możliwość cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całej zaległości obejmującej na dzień sporządzenia pisma kwoty:

- 469,87 (...) tytułem należności kapitałowej,
- 1.032,76 (...) tytułem odsetek umownych,

- 2,55 (...) tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej.
- 96,00 PLN tytułem kosztów i opłat za czynności (...) zgodnie z zapisami umownymi oraz (...)i (...), na które składają się: opłaty za czynności windykacyjne 0,00 PLN, koszty ubezpieczenia 96,00 PLN, opłaty za zmianę warunków kredytowania 0,00 PLN, opłaty związane z bieżącą obsługą 0,00 PLN.

Pisma zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nie zostały przez pozwanych podjęte w terminie.

Pismami z 7 lipca 2017 r., stanowiącymi ostateczne wezwania do zapłaty, powód wezwał pozwanych do zapłaty na wskazany w piśmie numer rachunku bankowego w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania całości należności, obejmującej na dzień sporządzenia pisma następujące kwoty:

- 362.345,53 PLN tytułem należności kapitałowej,
- 5935,86 PLN tytułem odsetek umownych,
- 7468,23 PLN tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 0,00 PLN + 3,54 PLN tytułem kosztów i opłat za czynności (...) zgodnie z zapisami umownymi oraz (...) i (...), na które składają się: opłaty za czynności windykacyjne 0,00 PLN + 3,54 PLN, koszty ubezpieczenia 0,00 PLN, opłaty za zmianę warunków kredytowania 0,00 PLN, opłaty związane z bieżącą obsługą 0,00 PLN.

Do dnia 24 kwietnia 2017 r. pozwani uiszcili na rzecz powoda łącznie ok. 88.964,62 (...).

Dowód: rozliczenie konta pozwanych (k. 83-135), pisma powoda z 21 lutego 2007 r.– oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (k. 70-76), pisma powoda z 7 lipca 2017 r. – ostateczne wezwania do zapłaty (k. 77-80).

W dniu 22 listopada 2017 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg (...) Bank Spółka Akcyjna, oznaczony numerem (...), z którego wynika, iż zadłużenie pozwanych na dzień jego wystawienia wynosiło 389.205,41 zł.

Na zadłużenie pozwanych składały się następujące kwoty:

- 362.314,40 zł tytułem niespłaconego kapitału,
- 5.935,86 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 5,82% od 1 września 2016 r. do 24 kwietnia 2017 r.,
- 20.955,15 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10,00% od 1 kwietnia 2017 r. do 21 listopada 2017 r.

16 lutego 2018 roku T. C. i A. C. sprzedali R. N. nieruchomość stanowiącą zabezpieczenie kredytu za cenę 265.000,00 zł. Kupujący na zakup przedmiotowej nieruchomości uzyskał kredyt hipoteczny w innym banku w kwocie 259.239,13 zł i w akcie notarialnym zobowiązał się spłacić zadłużenie kredytowe sprzedających wobec (...) Bank S.A. w łącznej kwocie 258.800,00 zł. Pozwani uzyskali wcześniej promesę od powoda (1 lutego 2018r.), z której wynikało, że (...) wyda zgodę na zwolnienie obciążenia hipotecznego w kwocie 290.723,38 zł z nieruchomości pod warunkiem wpływu kwoty 258.800,00 zł w terminie do 28 lutego 2018 r. na rachunek bankowy wskazany w promesie. Kupujący przekazał kwotę 258.800,00 zł tytułem spłaty kredytu zabezpieczonego hipoteką na wskazanej wyżej nieruchomości

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powodowy bank początkowo domagał się zasądzenia od pozwanego 389 205,41 zł, a ostatecznie 130 405,41 zł wraz z należnościami odsetkowymi, opierając swoje roszczenie o fakt skutecznego wypowiedzenia pozwanemu ważnie, zdaniem powoda, zawartej umowy kredytu.

Bezspornym między stronami było to, że 2 stycznia 2008 roku podpisały umowę o kredyt hipoteczny, na mocy której powód udzielił pozwanym kredytu w wysokości 171 013,75 zł, który to kredyt waloryzowany był kursem franka szwajcarskiego ((...)) i miał zostać spłacony w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

Pozwani w sprzeciwie zarzucali, iż łącząca ich umowa jest nieważna z uwagi na zastosowanie w niej klauzul indeksacyjnych, zakładającej przeliczenie kwoty udzielonego i wypłaconego kredytu do miernika w postaci (...). Podkreśli, że mechanizm waloryzacji był niezrozumiały, a faktyczna kwota franków szwajcarskich nie była pozwanym znana, a ich rzeczywista równowartość miała zostać określona dopiero po wypłacie ostatniej transzy, stąd zapisy umowy zawierające uprawnienia banku do przeliczania sumy kredytu i poszczególnych rat do (...) należy uznać za abuzywne.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej powodowy bank i pozwanego umowy kredytu w celu ustalenia, czy były one dla stron wiążące.

Jak stanowi przepis art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ustępu 2. pkt. 2) powyższego artykułu, umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę. Cytowane regulacje wskazują więc, iż między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych przez bank do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, do której zwrotu bankowi wraz z odsetkami kredytobiorca jest zobowiązany, winna zachodzić tożsamość.

Dla oceny prawnej ważności zawartej między stronami umowy kredytu kluczowe jest więc zweryfikowanie jej pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie prawa bankowego. Należy mieć przy tym na względzie fakt, iż w obecnym kształcie (obowiązującym od 26 sierpnia 2011r.), przepis art. 69 prawa bankowego wprost przewiduje w ustępie 3. możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów. Z drugiej strony należy pamiętać, że od profesjonalisty, jakim jest bank, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 prawa bankowego.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 Prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co których obowiązane są strony nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów. (por. wyrok SN z 11.12.2019r. VCSK 328/18, 22.01.2016r. I CSK 1049/14).

W ocenie sądu ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez pozwanego spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego. Udzielony przez powoda kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w (...), które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

W dalszej kolejności wskazać należy, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorcy w złotych polskich i wprost określały wysokość i sposób (transze) udostępnianej kwoty w tej walucie (§ 5 i §9 umowy kredytu). Kolejne postanowienia przewidywały, że zwrot kwoty kredytu nastąpi, zgodnie z harmonogramem spłat – który sporządzany był w (...), a wysokość zobowiązania czyli poszczególnych rat będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w

(...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w (...) tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych" do (...) obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy kredytu).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu (...) Tabela kursów walut dla kredytów indeksowanych kursem walut to sporządzana przez merytoryczną komórkę (...) na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnic przez (...) tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Istotne jest, na co wskazywał również pozwany, iż w umowie nie określono jednak w jaki sposób zostanie określone saldo kredytu w (...), stanowiące podstawę określenia świadczenia kredytobiorcy. Odnosnie powołanych zapisów umowy należy wskazać, że w § 1 ust. 1 podano jedynie, że przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 81 318,95 (...), a rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy. Zapis ten zatem podawał orientacyjną wysokość salda kredytu w (...). Nie ma żadnych podstaw, by ten paragraf umowy traktować jako zapis konstruujący zasadę według której nastąpi faktyczne ustalenie salda kredytu w (...) na datę jego uruchomienia. Przeczy temu wprost sama treść tego zapisu. Dodatkowo zapis § 9 ust 2 umowy wskazuje jedynie, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w (...) – obowiązującego w dniu uruchomienia środków, co oznacza, iż ani wysokość tego kursu w dniu zawarcia umowy, ani sam dokładny mechanizm ustalenia wysokości kursu był pozwanym nieznanym.

Podsumowując, w ocenie sądu, o ile umowa jednoznacznie określała zobowiązanie banku określając kwotę kredytu jako 171 013,75 zł i podając sposób jej wypłaty, o tyle na podstawie zapisów umowy nie można ustalić zobowiązania kredytobiorcy. Nie zawarto bowiem jasnych i obiektywnych zasad według, których kapitał określony w (...) miał zostać przeliczony ma (...). Skoro nie ma zasady określenia salda kredytu w (...) nie podstaw dla wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych w tej walucie. Umowa nie zawiera zatem istotnego elementu mechanizmu waloryzacji, a tym samym nie zawierała uregulowań pozwalających na jednoznaczne ustalenie zobowiązania kredytobiorcy polegającego na zwrocie wykorzystanego kredytu przeliczonego na (...). W umowie nie opisano bowiem reguł na podstawie, których bank określił ostateczne saldo kredytu, a podkreślić należy, że wartość ta stanowi punkt wyjścia do określenia całego zobowiązania kredytobiorcy.

Wskazać ubocznie należy, iż – jak już wyżej zaznaczono – przepis art. 69 prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ustępem 2. pkt 4a) tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 roku (sygn. akt (...)), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstaw do sanowania wadliwych umów. W żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów. Należy zatem uznać, że ustawodawca wprowadzając ustawę antyspreadową miał na celu doprecyzowania reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania, klauzule. Nawet przy przyjęciu innego założenia skutek

sanujący nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastąpić klauzule umowne uznane za abuzywne. Z kolei umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji nie rozwiązuje problemu ustalenia kursu po którym została przeliczona na (...) kwota kredytu oddana do dyspozycji kredytobiorcy.

W ocenie sądu powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że przedmiotowa umowa nie spełnia wymogów z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenie sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu. W tym stanie rzeczy umowę z 2 stycznia 2008 roku należy uznać za nieważną z uwagi na sprzeczność z wymogami prawa (art. 58§1 k.c.). Brak jest przy tym podstaw dla dokonania sanacji wadliwie zawartej umowy.

Niezależnie od powyższej postawy uznania przez sąd umowy za nieważną, w ocenie sądu umowa winna być oceniona jako nieważna również w efekcie jej oceny świetle art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wyżej przytoczony przepis art. 385¹ § 1 k.c. formułuje więc następujące przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy. Kredyt został zaciągnięty przez pozwanych celem spłaty osobistych zobowiązań pozwanego.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Z zeznań pozwanego, nie wynika aby miał on jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy. Pozwani podpisali umowę przygotowaną w całości przez bank, a jedynym elementem, jaki podlegał indywidualnemu uzgodnieniu była wysokość udzielonego kredytu wyrażona w złotych. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zatem przedmiotu negocjacji między stronami. Podkreślić należy, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia (czemu pozwany w trakcie przesłuchania przeczył) oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji gdy sformułowano w toku negocjacji z konsumentem.

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy (...) z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące

część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowego. Podkreślić należy, że skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Analizując zapisy łączącej strony umowy, sąd uznał, że mechanizm waloryzacji (indeksacji) określający główne świadczenie kredytobiorcy nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znacznie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Powołując się na powyżej dokonane omówienie zapisów §1 ust 1 i §9 ust. 2 umowy stwierdzić należy, że w istocie uregulowania umowy w ogóle nie zawierają opisu tego mechanizmu. Nie ma żadnych podstaw dla ustalenia, jakie było saldo kredytu na datę jego uruchomienia w (...) i jakie mechanizm miał doprowadzić do uzyskania tej kwoty, będącej następnie podstawą wyliczenia poszczególnych rat kredytowych. Zatem zapisy umowy kreujące klauzule indeksacyjne w żadnym razie nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Dodatkowo wskazać należy, że postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę indeksacyjną odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób przyjąć by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania. Zarówno w § 9 odnoszącym się do wypłaty kredytu, jak i w §10 dotyczącym spłaty kredytu przewidziano, że przeliczanie nastąpi według kursu (kupna jeśli chodzi o wypłatę kredytu i sprzedaży - jeśli chodzi o spłatę) według kursu (...) z (...) kursów walut dla kredytów indeksowanych kursem walut, czyli tabeli sporządzanej przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez (...), o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązującej przez cały następny dzień roboczy.

Konsument na podstawie tak ukształtowanej umowy nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu (...) przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy w tabeli i na jakich konkretnych czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za niejednoznaczny.

Art. 385¹§1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań w tym co do salda

zadłużenia. Tymczasem, jak wynika z zeznań pozwanego, nie miał on takiej świadomości w chwili zawierania umowy kredytu. Pozwany rozumiał jedynie, że wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu uzależniona będzie od kursu franka szwajcarskiego, przy czym według nie uzyskał żadnych informacji, jakiego rzędu mogłyby to być wahania. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że pozwany wnioskował o udzielenie kredytu indeksowanego, ponieważ kredyt waloryzowany do (...) został mu przedstawiony jako rozwiązanie adekwatne wobec braku zdolności kredytowej pozwanego dla kredytu złotówkowego.

W ocenie sądu, powodowy bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił mu symulację zmian kursu waluty obcej ((...)) w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano wytłumaczono klientowi znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich: „indeksacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano na to powyżej umowa i związany z nią regulamin nie zawiera żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy analizując analogiczne zagadnienie, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 roku, sygn. akt (...)).

W tym miejscu wskazać również należy, iż nie sposób wywodzić, że podpisane przez pozwanego oświadczenie (z §1 pkt 1 umowy), w którym potwierdził, że jest świadomy ryzyka kursowego oznacza, iż miał on pełną świadomość występowania tych ryzyk. Czym innym jest bowiem świadomość mogących wystąpić ryzyk związanych z kredytem waloryzowanym do waluty obcej a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie konsumentów, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowych ryzyk. Ponadto, przy możliwości wzięcia kredytu także w złotych polskich, konsumentowi winno zostać przedstawione porównanie obu kredytów i przedstawienie symulacji jednego i drugiego, przy uwzględnieniu pozytywnych i negatywnych konsekwencji związanych z upływem czasu, ryzykami, walutą, w której konsument zarabia itp. W odniesieniu do powyższego zaznaczyć należy, iż taka symulacja spłaty kredytu w walucie polskiej i obcej nie została pozwanemu przedstawiona, nie omówiono z nim mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego, zatem jako chybioną postrzegać należy argumentację, iż o świadomości pozwanych co do omawianych ryzyk wiążących się z umową kredytu waloryzowanego kursem (...) świadczą złożone przez nich oświadczenia.

Dodatkowo wskazać należy, że sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać takie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta z uwagi na uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki SN z 22.01.2016r. (...), 1.03.2017r. (...), 4.04.2019r. (...), 9.05.2019r. (...), 29.10.2019r. (...)). Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie, znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta.

Dodatkowo szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, że umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu (...) wobec (...). Umowa nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy. Istotnym jest, że wraz z notowanym zasadniczym wzrostem kursów (...) nie nastąpił drastyczny wzrost wartości nieruchomości. W konsekwencji kredytobiorcy zobowiązani są do spłaty zobowiązań w wysokości zasadniczo przewyższającej zarówno udzielony kredyt jak i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu pomimo, że ich majątek w tym wartość nieruchomości stanowiących zabezpieczenie kredytu nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnących zobowiązań. Po drugie brak zakreślenia w umowie limitu, granicy odpowiedzialności konsumenta, zdaniem sądu, uniemożliwił konsumentowi w dacie zawierania umowy realną ocenę skutków i konsekwencji podpisywanej umowy. Jedynie określenie takiej granicy i przedstawienie symulacji wzrostu kapitału i rat w oparciu o graniczne wskaźniki dawało szansę na rzeczywistą ocenę znaczenia zaciągniętego zobowiązania. Takie zapisy nie znajdują się w żadnej ze znanych sądowi umów kredytów indeksowanych lub denominowanych, a ich istnienie wyeliminowałoby dzisiejsze problemy z tak zwanymi kredytami frankowymi. Zaniechanie to, w ocenie sądu, nakazuje umowy te, w tym przedmiotową uznać jako skonstruowaną z zasadniczym naruszeniem dobrych obyczajów.

Mając na uwadze powyższe bezsporne winno być, że niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy o kredyt hipoteczny 2 stycznia 2008 roku:

1. § 1 ust. 1 i §9 ust 2 umowy kredytu w zakresie, w jakim przewiduje indeksację kredytu kursem (...),
2. § 10 ust. 3 umowy kredytu przewidujący spłatę rat kapitałowo-odsetkowych, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej banku
3. § 6 ust. 1 umowy określający niejednoznacznie i jednostronnie sposób ustalania kursu walut w (...).

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy ustalić jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

W przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji dochodzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką (...). Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt (...); por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, (...),(...) nr (...) poz. 134). Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym. Tak

ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353⁽¹⁾ k.c.

Dyrektywa (...) przewiduje w art. 6 ust. 1, że (...)stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank (...). ((...): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R. ((...) (...), pkt (...)), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., (...) i (...), (...) pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), (...), (...), (...)).”

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 3851 § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., (...), (...), nr (...), poz.(...), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. (...), z 21 kwietnia 1993 roku) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości (...) z 14 czerwca 2012 roku, (...), B. E. de C., (...)(...)).”

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności stwierdzić po, że pozwani konsekwentnie od początku domagali się stwierdzenia nieważności umowy w całości. W wyniku sprzedaży nieruchomości pozwani spłacili na rzecz banku kwotę 258 800 zł, więc przewyższającą kwotę udzielonego kapitału, a więc nie sposób uznać, iż skutki nieważności umowy mogą być dla pozwanych dotkliwe.

Po drugie w zależności od treści postanowienia uznanego za niedozwolone, luka spowodowana jego bezskutecznością może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. N., T. S., (...) z dnia 27.06.2015 pt.: „(...)).”

W (...)systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami lukę. Jak już na to wskazywano powyżej, luki tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę indeksacji nie zapełniła w szczególności ustawa antyspreadowej. Ustawa ta nie zawiera w tym zakresie rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastąpić abuzywny zapis umowy kredytowej łączące strony. Należy pamiętać także, że wprowadzone zmiany (w szczególności możliwość spłaty kredytu w walucie) nie dotyczyły kredytów w zakresie w jakim zostały one już spłacone do wejścia ustawy antyspreadowej w życie.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wypełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe. Należy pamiętać, że wypełnienie powyższej luki - na przykład - zgodnie z postulatami niektórych banków - poprzez zastąpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowymi lub tabelami kursów (...) przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców. W przypadku gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami to przedsiębiorcy byłiby skłonni stosować nielojalne zapisy mając świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. (...) (...), który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów (...) zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Podsumowując podkreślić należy, że powyższe rozwiązania mają na celu nie tylko przywrócenie równowagi stron, ale również wywarcie skutku odstraszającego dla przedsiębiorcy, który musi liczyć z tym, że po uznaniu przez sąd danych postanowień za nieuczciwe straci wszystkie korzyści, a nie tylko nadwyżkę ponad to co mógłby uzyskać gdyby od początku zaproponował uczciwe warunki. W tych okolicznościach ponownie należało wrócić do pytania w jaki sposób ustalić zakres zobowiązania powódki zgodnie z obowiązującą strony umową po wyłączeniu skutków klauzuli indeksacyjnej uznanej za abuzywną.

Mając na uwadze powyższe, łączącą strony umowę uznano za nieważną w całości co skutkowało oddaleniem powództwa, o czym orzeczono w punkcie 1. sentencji wyroku.

W sytuacji prejudycjalnego stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego bez znaczenia pozostawała ocena skuteczności wypowiedzenia umowy kredytu. Ustalenie przez sąd, iż, z przyczyn wyżej wskazanych, umowa kredytu hipotecznego jest nieważna w całości odnosi bowiem skutek ex tunc, tj. od samego początku, a zatem niecelowym było analizowanie pozostałych zarzutów⁴. pozwanych związanych z ustaleniem prawidłowej, ich zdaniem wysokości zobowiązania wobec powoda. Powód jednoznacznie wywodził bowiem swoje roszczenie z ważnie zawartej i skutecznie wypowiedzianej umowy, a zatem jego nie mogło zostać uwzględnione.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, który powołując się na naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego oraz umowy z postanowieniami § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 i § 10 ust.3 umowy w związku § 6 ust.1 i § 2 regulaminu kredytowania, art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z postanowieniami § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 i § 10 ust.3 umowy oraz § 19 ust. 5 regulaminu w związku § 6 ust.1 umowy i §2 regulaminu kredytu w związku z art. 1 k.c., art. 58 § 2 k.c. i art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c., art. 385 § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz art. 41 prawa wekslowego, art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 i zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. oraz w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr (...), poz. (...)), naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 kpc, art. 227 kpc w zw. z art. 233 kpc w zw. z § 6 ust. 1 umowy kredytu i § 2 regulaminu kredytu, art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. ,wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z powodu nie rozpoznania przez Sad I instancji istoty sprawy,

ewentualnie o zmianę wyroku przez Sąd II instancji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

- kwoty 103.514,40 zł wraz z dalszymi odsetkami liczonymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień 14 maja 2018 r. wynosiło 10.00 % w stosunku rocznym, ale nie więcej niż w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej (...) i 5,5 punktu procentowego, liczonymi: od kwoty 362.314,40 zł od dnia 22.11.2017 r. do dnia 19.02.2018 r, od kwoty 352.774,40 zł od dnia 20.08.2018 do dnia 01.03.2018 r, od kwoty 114 274,40 zł od dnia 02.03.2018 r. do dnia 02.03.2018 r., od kwoty 103.514,40 od dnia 03.03.2018 do dnia zapłaty,

- kwoty 5.935,86 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

- kwoty 20.955,15 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów z listy na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia względem powodowego (...) z tytułu umowy kredytu, z modyfikacją, iż zakwestionowane klauzule indeksacyjne umowne winny zostać zrekonstruowane obowiązującymi w dniach wypłaty środków kredytu oraz zapłaty poszczególnych rat kursem średnim waluty indeksacyjnej ogłaszanym przez (...) w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia rozwiązania umowy za wypowiedzeniem, a następnie, po przewalutowaniu, na zasadach określonych w umowie do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg (...).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie na ich podstawie oddalił powództwo. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc „przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak również dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów, w tym oświadczenia zawartego w § 1 ust 1 umowy kredytu, z których to dowodów wynikają istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, to jest fakt zrozumienia akceptacji przez kredytobiorców zasad przeliczania należności według kursów publikowanych w tabelach kursowych”.

Tak sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście chybiony. Przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego tj. zasadę swobodnej oceny dowodów, stanowiąc, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Naruszenie tego przepisu może więc polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Takiego zarzutu pozwany nie formułuje i w konsekwencji zarzut naruszenia wskazanego przepisu nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut ten nie został przy tym rozwinięty w części motywacyjnej środka odwoławczego.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w związku z § 6 ust. 1 umowy kredytu i § 2 regulaminu kredytu „poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, tj.

- dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj. nieuprawnione przyjęcie, że powód mógł dowolnie ustalać (...), co miało doprowadzić do naruszenia równowagi stron w sposób rażący, podczas gdy w umowie kredytu i regulaminie kredytowania, wskazano podstawy określania kursów walut w (...),

- dowolnym ustaleniu, że klauzule indeksacyjne stanowią postanowienia niedozwolone, podczas gdy postanowienia te nie naruszają dobrych obyczajów, ani tym bardziej nie naruszają interesów konsumenta w sposób rażący”.

I ten zarzut nie odnosi się do oceny dowodów, lecz do ustaleń faktycznych oraz kwestii materialnoprawnych.

Do kwestii tych powód nawiązuje w zarzucie naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z postanowieniami § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy oraz § 19 ust. 5 regulaminu w związku § 6 ust. 1 umowy i § 2 regulaminu kredytu w związku z art. 1 k.c., „poprzez wadliwą ich wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że postanowienia indeksacyjne kredytu rażąco naruszały dobre obyczaje i jednocześnie interes Kredytobiorców jako konsumentów, ponieważ dowolnie pozwalały powodowi ustalać kursy waluty, do której był indeksowany kredyt, podczas gdy w rzeczywistości mechanizm ten ujęty w konkretnych dokumentach, integralnych z umową, wskazywały, a szczególnie w umowie kredytu że kursy te były

kształtowane w oparciu o rynek międzybankowy i w oparciu o obiektywne kryterium jakim jest kurs średni (...) zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od powoda”.

W § 1 ust. 1 umowy kredytowej wskazano, że powód udzielił pozwanym kredytu w kwocie 171.013,75 zł indeksowanego kursem (...). Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 81.318,95 (...), rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorcy podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksowanego w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

W § 9 ust. 2 umowy kredytu wskazano, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w (...) - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Stosownie do § 10 ust. 3 umowy kredytu wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „(...) tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

Z kolei bankowa tabela kursów miała być, zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu sporządzana przez merytoryczną komórkę (...) na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez (...), tabela była sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy.

W § 19 ust. 5 regulaminu kredytu hipotecznego (...) (k.229-237) wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków. Wszystkie powyższe postanowienia – poza § 1 ust. 1 umowy – dotyczą wykorzystania tabel kursowych tworzonych przez powoda do ustalania wysokości zobowiązań kredytobiorców.

W § 2 regulaminu zawarto kilkanaście definicji określeń użytych w regulaminie a skarżący nie wskazuje jakie konkretnie określenia miał na uwadze przy formułowaniu omawianego zarzutu.

Trzeba zatem wskazać, że treść przytoczonych postanowień umowy kredytu oraz regulaminu potwierdza stanowisko Sądu Okręgowego co do jednostronnego, dowolnego kształtowania przez powoda wysokości zobowiązań pozwanych.

W najnowszym orzecznictwie (...) wyrażono pogląd, który Sąd w niniejszym składzie podziela, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak m.in. wyrok (...) z 18 listopada 2021 r., sygn. (...)). Zaznacza się także, że postanowienia umowne, które uzależniają warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłączenie od woli banku są nieuczciwe, albowiem są przejawem wykorzystywania pozycji dominującej przedsiębiorcy i prowadzą do naruszenia równowagi kontraktowej. Jednocześnie oceny czy kredytobiorca miał zapewnioną taką możliwość należy dokonywać na chwilę zawarcia umowy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., (...)).

Pozwani na podstawie ukształtowanego w umowie stron mechanizmu indeksacji oraz zastosowanego w niej odesłania do tabel kursowych banku nie mieli zapewnionego właściwego standardu ochrony konsumenckiej. Nie gwarantowało tego blankietowe odesłanie umowne do bliżej nieokreślonych tabel kursowych banku. Są to odesłania całkowicie nieweryfikowalne. Dodać przy tym należy, że brak jest wskaźników i zasad, którymi bank miał się kierować konwertując nieokreślony kurs międzybankowy na kurs wiążący kredytobiorcę. Nie wskazano żadnych umownych

ograniczeń w swobodzie kształtowania tabeli poprzez skonkretyzowanie mechanizmu jej tworzenia czy obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut.

Wspomnianej niejednoznaczności nie usuwa, wbrew stanowisku apelującego także wskazanie w § 6 ust. 1 umowy kredytu, że kursy wymiany będą ustalane „na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym” oraz „po ogłoszeniu kursów średnich przez (...)”.

Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania w dalszym ciągu bowiem nie pozwalają kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (por. wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie (...)).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

W tej sytuacji należało uznać, że powód miał pełną dowolność w kształtowaniu tabel i kursu (...), gdyż konsumenci nie tylko nie mieli wpływu na poczynania banku, lecz nawet nie mogli w efektywny sposób sprawdzić, czy bank nie podejmuje działań zmierzających do jego pokrzywdzenia, np. niesprawiedliwie zwyżając kurs. Prowadziło to do zachwiania elementarnej równowagi kontraktowej stron i prowadziło do nieuzasadnionego uprzywilejowania banku w stosunku do kredytobiorcy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie (...), z 27 lutego 2019 r. w sprawie (...), z 29 października 2019 r. w sprawie (...), (...)r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie (...)).

Nawet jeśli w banku obowiązywały pewne procedury związane z ustalaniem kursu w tabelach walutowych, które z perspektywy przedsiębiorcy były jasne i obiektywne – czego jednak w niniejszym postępowaniu nie wykazano – to w żadnym stopniu nie wpływa to na ocenę abuzywności, albowiem ją przeprowadza się zawsze z perspektywy konsumenta i z chwili zawarcia umowy.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że w sprawie interesy pozwanych zostały naruszone ze względu na brak ograniczenia banku w kształtowaniu jego tabel kursowych. Kwotę kredytu i poszczególnych rat przeliczono bowiem po kursie publikowanym w tabelach walutowych powoda, które były tworzone bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego przewidzieć wysokość ciążącego na pozwanych zobowiązania. Postanowienia umowne, jako sformułowane ogólnikowo, nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron.

W świetle powyższego, blankietowe klauzule przeliczeniowe odsyłające do kursu waluty ustalonego przez bank w jego tabelach należało uznać za abuzywne jako nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania (...) i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron.

Pozwani nie byli bowiem w stanie ustalić samodzielnie wysokości każdej konkretnej raty i łącznego zobowiązania wobec (...)

W tym kontekście należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego oraz umowy z postanowieniami § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy w związku § 6 ust. 1 i § 2 regulaminu kredytowania mające zdaniem skarżącego polegać na wadliwej ich wykładni poprzez przyjęcie, iż postanowienia

indeksacyjne zawarte w spornej umowie kredytu i regulaminie stanowią świadczenie główne umowy, podczas gdy prawidłowa i ich interpretacja prowadzi do wniosku, że były one umownymi postanowieniami waloryzacyjnymi”.

Jest to zarzut nietrafny, bowiem słusznie uznał Sąd Okręgowy, że klauzule indeksacyjne, na podstawie których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, podzielany także przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., (...); z 9 maja 2019 r., (...); z 11 grudnia 2019 r., (...), (...) (...), nr (...), poz. (...); z 21 czerwca 2021 r., I (...) (...)).

W orzecznictwie (...) również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r., (...), K. i K. R., pkt (...); z 26 lutego 2015 r., (...), M., pkt (...); z 23 kwietnia 2015 r., (...) V. H., pkt 33; z 20 września 2017 r., (...), A. i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (zob. wyroki (...): z 20 września 2017 r., (...), A. i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., (...), (...) Bank (...), pkt 68; z 14 marca 2019 r., (...), D., pkt 48; z 3 października 2019 r., (...), D., pkt 44).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy trafnie też przyjął, że po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli indeksacyjnej umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (art. 58 § 1 kc).

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu

Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., (...), (...), Nr (...) z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie (...)).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego (przede wszystkim art. 358 § 2 kc oraz art. 41 prawa wekslowego), innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy (...) (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwaliło się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie (...), z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie (...))a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie (...), LEX nr (...))

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie (...)).

Oznacza to, że przyjmując nieważność zawartej przez strony umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego i procesowego.

Pozwani konsekwentnie domagali się stwierdzenia nieważności umowy kredytowej i słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, że nie mogło to naruszać ich interesów skoro zapłacili już powodowi kwotę wyższą od środków wypłaconych im przez powoda w wykonaniu tej umowy.

Nie zachodzi także naruszenie art. 69 ust. 2 pkt 4a w zw. z art. 69 ust. 3 i zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. oraz w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr (...), poz.(...)), „poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie, wskutek czego pomimo wejścia w życie powyższych przepisów postanowienia indeksacyjne utraciły abuzywny charakter w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., gdyż od wejścia w życie powyższej nowelizacji Prawa bankowego strona zobowiązana mogła spłacać raty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji pozyskując ją na rynku na akceptowalnych przez siebie zasadach i bez konieczności korzystania z pośrednictwa banku i oferowanych przezeń kursów wymiany”.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (vide powołana już wyżej uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r.).

Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, składania ona do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (por. uchwałę 7 sędziów SN z(20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia - sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. wprost się nie odnosi (por. powołana już uchwała Sądu Najwyższego(7) z 20 czerwca 2018 r., (...)).

Mamy zatem do czynienia ze skutkiem ex tunc, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych.

A. poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 pr. bank., w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia - w razie przyjęcia, że

postanowienia są abuzywne - i ustalenia wysokość zadłużenia pozwanych, przy uwzględnieniu kursów średnich waluty indeksacyjnej ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski.

Nie były to bowiem dowód istotny w kontekście uwzględnionego zarzutu nieważności stosunku prawnego łączącego strony. W związku z brakiem możliwości ingerencji przez sąd w stosunek umowny łączący strony, nie było konieczności określania wysokości świadczeń stron przy założeniu eliminacji ewentualnych postanowień niedozwolonych, a do tego właśnie zmierzał zawnioskowany dowód.

Nie było zatem także podstaw do postulowanego w środku odwoławczym dopuszczenia tego dowodu w postępowaniu apelacyjnym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Jacek Nowicki Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka